

# Stefan Cichy, Władysław Głowa, Bogusław Nadolski

---

## Biuletyn liturgiczny

---

Collectanea Theologica 55/3, 61-76

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN LITURGICZNY

**Zawartość:** 1. Zmiany w księgach liturgicznych po wprowadzeniu nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. 2. Jutrznia i Nieszpory szczególną modlitwą Ludu Bożego\*.

I. ZMIANY W KSIĘGACH LITURGICZNYCH  
PO WPROWADZENIU NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 r. zaczął obowiązywać od 1 niedzieli Adwentu, czyli od 27 listopada 1983 r. Jeszcze przed wejściem w życie tego kodeksu Kongregacja do Spraw Sakramentów i Kultu Bożego wydała w dniu 12 września 1983 r. dekret ogłaszający *Variationes*, które należy uwzględnić w nowych wydaniach poszczególnych ksiąg liturgicznych<sup>1</sup>. W całości chodzi o około 75 zmian we wprowadzeniach teologiczno-pastoralnych. Przykładowo na 341 punktów ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego (OWMR) zmiany dotyczą 13 punktów, a na 284 punkty wprowadzenia ogólnego do Liturgii Godzin zmiany dotyczą tylko dwóch punktów. We wprowadzeniu do lekcjonarza mszalnego zmiana dotyczy jednego punktu. Najwięcej zmian dokonano we wprowadzeniach do poszczególnych części Rytuału i Pontyfikału.

Zmiany te są w większości wypadków dopasowaniem do nowego kodeksu i jego zmienionego sposobu mówienia<sup>2</sup>. Często do tzw. *Praenotanda* weszły całe partie dosłownie przejęte z kodeksu Jana Pawła II.

## 1. Zmiany we wprowadzeniu ogólnym do Mszału

1. W p. 42 OWMR mówiącym o homilii podkreślono obowiązek jej głoszenia w niedziele i święta dodając za kan 767 § 2, że „nie wolno jej opuszczać bez poważnej przyczyny”.

2. W p. 56,h mówiącym o Komunii św. zmiany dokonano w przypisie 44, w drugiej jego części. W miejsce wyrażenia: *de facultate bis eodem die communicandi* i powołania się na instrukcję *Immensae caritatis* mamy obecnie: *de sanctissima Eucharistia iterum eadem die suscipienda* i powołanie się na kan. 917.

3. Zmianom uległo brzmienie p. 153 mówiącego o koncelebracji. Dotąd OWMR mówiło o tym, że oprócz wypadków w których nakazana jest koncelebracja samym obrzędem może ona miejsce w określonych p. a, b, c wypadkach, a ponadto, za zezwoleniem ordynariusza w wypadkach określonych w p. 2° a i b. Obecnie sprawa została uproszczona. Zmieniony tekst mówi, że samym obrzędem nakazana jest koncelebracja przy święceniach bi-

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa-Poznań.

<sup>1</sup> *Variationes in novas editiones librorum liturgicorum ad normam Codicis Iuris Canonici nuper promulgati introducendae*, Notitiae 19 (1983) 540—555.

<sup>2</sup> W. von Arx, *Der Codex Iuris Canonici und die liturgischen Bücher*, Gottesdienst 18 (1984) 121.

skupich i kapłańskich oraz we Mszy Krzyżma św. Poleca się ją „jeśli czego innego nie domaga się lub nie zaleca pożytek wiernych” (por. kan. 902):

- a) we Mszy św. wieczornej w Wielki Czwartek;
- b) we Mszy św. na soborach, zebraniach biskupów i synodach;
- c) we Mszy św. odprawianej przy benedykcji opata;
- d) w wypadku Mszy św. konwentualnej lub głównej odprawianej w kościołach i kaplicach;
- e) we Mszy św. odprawianej z okazji jakichkolwiek spotkań kapłanów diecezjalnych czy zakonnych.

Nie ma obecnie mowy o tym, że potrzebne jest zezwolenie ordynariusza na koncelebrację.

4. Skrócony został tekst p. 155 mówiący o kierowaniu przez biskupa dyscypliną dotyczącą koncelebracji. Drugie zdanie w dotychczasowym tekście zostało całkowicie skreślone, a w pierwszym pominięto przymiotnik „półpubliczne” przy kaplicach.

5. W p. 211 dotyczącym celebracji bez ministranta dodano „albo bez jakiegokolwiek wiernego”, a zamiast *ex gravi necessitate* (kiedy można odprawić) mamy obecnie: *iusta et rationabili de causa*.

6. W p. 242,6 gdzie mowa o Komunii św. pod dwoma postaciami opuszczono słowa *ad norman iuris*.

7. Zmianie uległo pierwsze zdanie w p. 255, gdzie mowa była o konsekracji kościoła. W miejsce pierwszego zdania mamy obecnie dwa: „Jest rzeczą wskazaną, aby wszystkie kościoły były uroczyście dedykowane albo przynajmniej poświęcone. Zaś kościoły katedralne i parafialne zawsze powinny być dedykowane”. Jest to nawiązanie do kan. 1217 § 2.

8. W nawiązaniu do kan. 1235 § 2 i 1237 § 1 brzmienie punktu 262 o ołtarzu wzbogacone zostało stwierdzeniem, że według zwyczaju w kościele winien się znajdować ołtarz stały i dedykowany. Opuszczono ostatnie zdanie tego punktu, które znajduje się w zmienionej postaci na początku.

9. W p. 265, gdzie mowa o konsekracji ołtarza słowo *consecrantur* zostało zastąpione słowem *dedicantur*, a drugie zdanie o portatylu zostało opuszczone.

10. W p. 266 opuszczono słowa *includendi in altari consecrando vel*.

11. Zamiast *altaria minora* mamy obecnie na początku p. 267 *alia altaria*.

12. Zmianie uległo brzmienie p. 277 o przechowaniu Najśw. Sakramentu. Do dotychczasowego tekstu włączono tekst kan. 938 § 3 podkreślający, że tabernakulum winno być nieusuwalne, wykonane z materiału trwałego, nie przezroczystego i tak zamknięte, ażeby możliwie całkowicie wykluczyć niebezpieczeństwo profanacji.

13. Zmianie uległo także brzmienie pierwszej części p. 282 o chlebie do sprawowania eucharystii. W nawiązaniu do kan. 924 § 2 określono bliżej, że chleb winien być czysto pszenny i świeżo upieczony, opuszczono natomiast słowa „zgodnie z tradycją całego Kościoła”.

## 2. Zmiana w porządku czytań mszalnych

Tu w p. 25 podobnie jak w 42 OWMR dodano, że w niedziele i święta homilii nie wolno opuszczać bez poważnej przyczyny.

## 3. Zmiany w części rytuału dotyczącej Komunii św. i kultu eucharystycznego poza Mszą św.

1. W *Praenotanda* p. 8 dodano zgodnie z kan. 937 słowa „jeśli nie stoi na przeszkodzie poważna racja” niech pasterze troszczą się, aby kościoły były otwarte dla wiernych przynajmniej przez kilka godzin dziennie, aby mogli się modlić przed Najśw. Sakramentem.

2. P. 10, podobnie jak p. 277 OWMR wzbogacony został w tekst kan. 938 § 3, o czym była już mowa. Do punktu tego dołączono także kan. 938 § 2 i zaraz po nim § 5. Powiedziane jest dosłownie za wspomnianym kanonem, że tabernakulum „winno być umieszczone w odznaczającej się, widocznej, starannie przyozdobionej i odpowiedniej dla modlitwy części kościoła lub kaplicy. Kto ma opiekę nad kościołem lub kaplicą, powinien zadbać o to, by klucz od tabernakulum, w którym przechowuje się Najśw. Eucharystię był starannie strzeżony”.

3. W p. 1 po pierwszym zdaniu dodano cały kan. 940: „Przed tabernakulum, w którym jest przechowywana Najśw. Eucharystia powinna stałe świecić się specjalna lampa oznaczająca i wyrażająca cześć dla obecności Chrystusa”. Dlatego w dotychczasowym drugim zdaniu opuszczono słowa o użyciu lampy jako znaku czci, a podkreślono, że winna to być lampa olejna albo woskowa.

4. W p. 14 dodano we fragmencie mówiącym o udzielaniu przez kapłana Komunii św. poza Mszą św. słowa *iusta de causa*.

5. Opuszczone zostało zakończenie p. 21. Zamiast powołania się na normy instrukcji *Sacramentali communione* z 29.06.1970 mówi się krótko o normach liturgicznych.

6. W p. 23 gdzie mowa o dyspozycji penitenta nawiązuje się obecnie do kan. 916 i dlatego w miejsce słów: „Gdyby przynagliła konieczność i nie było okazji wyspowiadania się...” mamy obecnie: „Gdyby zaistniała poważna racja i nie było sposobności wyspowiadania się”, oraz w miejsce „odpowiednim czasie” jest „jak najszybciej”.

7. Uproszczeniu uległo pierwsze zdanie p. 24 gdzie pod koniec dodano słowa: „z wyjątkiem wody i lekarstwa”. Drugie zaś zdanie wyliczające dotąd osoby, których nie obowiązuje post na godzinę przed Komunią św., zastąpiono tekstem kan. 919 § 3: „Osoby w podeszłym wieku lub złożone jakąś chorobą, jak również ci, którzy się nimi opiekują, mogą przyjąć Najśw. Eucharystię, chociażby coś spożyli w ciągu godziny poprzedzającej.” Nie ma obecnie wzmianki o 15 minutach postu dla tych osób.

8. W p. 83 gdzie mowa była dotąd o zakazie odprawiania Mszy św. w kościele w czasie wystawienia Najśw. Sakramentu, obecnie wspomniane są także kaplice.

9. Podobnie w p. 86 wspomniano obecnie obok kościołów także kaplice. W ostatnim zdaniu tego punktu pominięto słowa „za zezwoleniem ordynariusza miejsca”.

10. W p. 91 wyliczającym dotąd w podpunktach a i b tych, którzy mogą wystawić Najśw. Sakrament w wypadku braku szafarza zwyczajnego, mamy obecnie krótkie stwierdzenie, że może tego dokonać „akolita, szafarz nadzwyczajny Komunii św. lub ktoś inny wyznaczony przez ordynariusza miejsca”. Jest to cytata z kan. 943.

11. W p. 101 i 102 zastąpiono słowa „ordynariusz miejsca” słowami „biskup diecezjalny”.

#### 4. Zmiany we wprowadzeniu ogólnym do inicjacji chrześcijańskiej

1. Dość poważnie zostało zmienione brzmienie p. 10 wyliczającego przymioty rodziców chrzestnych. W miejsce podpunktów a, b, c mamy obecnie 6 podpunktów przejętych częściowo z kan. 873 i 874:

- 1) „jest wyznaczony przez przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy tych nie ma przez proboszcza lub szafarza chrztu i posiada wymagane do tego kwalifikacje oraz intencję pełnienia tego zadania”;
- 2) jest wystarczająco dojrzały do spełnienia tego zadania (tak było dotąd, do czego dodano), „co się zakłada jeśli ukończył szesnaście lat, chyba że biskup diecezjalny określił inny wiek, albo proboszcz

lub szafarz jest zdania, że słuszna przyczyna zaleca dopuszczenia wyjątku”;

- 3) sam przystąpił już do sakramentu chrztu, bierzmowania i Eucharystii (tak było dotąd, do czego zgodnie z kan. 874 dodano) „oraz prowadzi życie zgodne z wiarą i odpowiadające funkcji, jaką ma pełnić”;
- 4) „nie jest ojcem lub matką przyjmującego chrzest”;
- 5) należy wybrać jednego chrzestnego lub jedną chrzestną albo dwoje chrzestnych”;
- 6) należy do Kościoła katolickiego i prawo nie zabrania mu pełnienia zadań chrzestnego. Jeżeli rodzice sobie tego życzą, obok ojca chrzestnego (lub matki chrzestnej) można dopuścić jedynie jako świadka chrztu człowieka ochrzczonego, nie należącego do wspólnoty katolickiej, a wychowanego w wierze chrześcijańskiej. (W miejsce dotychczasowego ostatniego zdania obecnie znajdujemy stwierdzenie:) „Gdy chodzi o odłączonych braci wschodnich, należy się dostosować do szczególnych przepisów dotyczących Kościołów wschodnich”.

2. Ciągły dotąd tekst punktu 11 został obecnie podzielony na trzy podpunkty. Drugie i trzecie zdanie stanowią podpunkt 1), zdanie czwarte podpunkt 2), zaś jako podpunkt 3) został dodany tekst kan. 862: „Poza wypadkiem konieczności, nie wolno nikomu bez odpowiedniego zezwolenia udzielać chrztu na obcym terytorium, nawet podwładnym”.

### 5. Zmiany w obrzędzie chrztu dzieci

1. W p. 8 mówiącym o terminie chrztu dzieci zmieniło się brzmienie czterech podpunktów, gdzie uwzględniono kan. 868. W podpunkcie 1) dodano słowa: „co dokonuje się godziwie nawet wbrew woli rodziców, także w wypadku rodziców niekatolików”. W podpunkcie 2) dodano, że chrztu można udzielić, gdy zgodzili się rodzice lub przynajmniej jedno z nich lub ci, którzy ich prawnie zastępują. W podpunkcie 3) w miejsce drugiego zdania dano tekst kan. 868 § 1, 2<sup>o</sup>: „jeśli istnieje uzasadniona nadzieja że dziecko będzie wychowane po katolicku; jeśli jej zupełnie nie ma, chrzest należy odłożyć zgodnie z postanowieniami prawa partykularnego (por. n. 25) powiadamiając rodziców o przyczynie.” Podpunkt 4) został uproszczony: po słowach „Proboszcz decyduje... kiedy mają być ochrzczone te dzieci” dodano: „w wypadku gdy nie są spełnione warunki, o których mowa wyżej (por. 2 i 3)”.

2. W p. 11 zamiast „biskup” jest obecnie „ordynariusz miejsca”, i zamiast „kaplica publiczna” jest tylko „kaplica”. Ponadto został dodany tekst uwzględniający kan. 859: „Kiedy zaś ze względu na odległość lub inne okoliczności, kandydat do chrztu nie może bez poważnej niedogodności przybyć lub być przyniesiony, chrztu można i trzeba udzielić w innym bliżej położonym kościele lub kaplicy albo nawet w innym odpowiednim miejscu z zachowaniem tego, co postanowiono o czasie i strukturze celebracji (por. nn. 8—9; 15—22).”

3. Dotychczasowy tekst p. 12 został zastąpiony dosłownym brzmieniem kan. 860 § 1.

### 6. Zmiany w obrzędach inicjacji chrześcijańskiej dorosłych

1. W p. 8 opuszczono przypis 3.

2. W p. 34 zamiast *dummodo ne obstent graviores rationes* jest obecnie: *nisi obstet gravis ratio*.

3. W p. 44 został wykreślony jako nieaktualny przypis 21 oraz w tekście dodano po słowach, że biskup powinien celebrować sakramenty inicjacji w Wigilę paschalną: „także tych, którzy ukończyli 14 rok życia”.

4. W p. 66 do 6 podpunktów wyliczających, co należy do biskupa w sprawach chrztu dorosłych dodano podpunkt 7) „Wydawać postanowienia odnośnie wieku chrzestnych zgodnie z normami prawa (por. Wprowadzenie ogólne 10,2)” oraz umieszczono przypis 28 powołujący się na CIC kan. 874 § 1, 2.

### 7. Zmiany w obrzędach bierzmowania

1. W p. 5 opuszczono słowa „traci więc moc kan. 796,1”.
2. W p. 7 określenie „szafarz właściwy (*originarius*)” zastąpiono obecnie mianem „szafarz zwyczajny (*ordinarius*)” stosownie do brzmienia kan. 882. Druga część tego punktu mówiąca o tym, kto oprócz biskupa na mocy prawa może bierzmować, została dopasowana do kan. 883. Podpunkt a) wylicza obecnie: „Prałat terytorialny i opat terytorialny, wikariusz apostołski i prefekt apostołski, administrator apostołski i administrator diecezji, w granicach swojego terytorium i w czasie trwania urzędu”. Natomiast podpunkty b i c są obecnie dosłownym przytoczeniem kan. 883, 2° i 3°.
3. P. 8 otrzymał nowe brzmienie. Przytacza się tu obecnie pełny tekst kan. 884, z tym że w drugiej części zostały dodane słowa „z powodu wielkiej liczby kandydatów do bierzmowania”. Natomiast w wyliczaniu prezbiterów, którzy mogą udzielać bierzmowania zaszła zmiana w zdaniu wprowadzającym i w podpunkcie a). Obecnie powiedziano, że jest zwyczajem, aby zaproszeni zostali prezbiterzy, którzy: „a) albo pełnią specjalny urząd lub zadanie w diecezji, a mianowicie są wikariuszami albo generalnymi, albo biskupimi, względnie dziekanami.” Podpunkt b) pozostał w niezminionej formie.
4. W p. 14 w miejsce dotychczasowego tekstu o zapisie bierzmowania wprowadzono w całości tekst kan. 895 zmieniając jedynie określenie „wg norm kan. 535 § 2” „wg norm prawa”.
5. P. 15 jest obecnie dosłownym przytoczeniem kan. 896.

### 8. Zmiany w obrzędach pokuty

1. W p. 9b) do pierwszego zdania po słowach „według prawa kanonicznego” dodano „zgodnie z normami kanonów 967—975 CIC”.
2. Krótki p. 12 o miejscu sprawowania sakramentu pokuty został zmieniony i poszerzony oraz zaopatrzony w przypis 43 bis: „cfr. CIC can. 964”. Z tego kanonu pochodzą postanowienia tego punktu. Najpierw stwierdza się: „Sakrament pokuty sprawuje się według zwyczaju, o ile nie zachodzi słuszna przyczyna, w kościele lub w kaplicy”. Dalsze zdania są dosłownym przytoczeniem kan. 964 § 2 i § 3.
3. Zmienione zostało całkowicie brzmienie p. 31. Obecnie są tu dosłownie zacytowane w całości kan. 960 i 961 § 1. O tych kanonach mówi też przypis 45, nie wspominając poprzednio tu podanych odnośników.
4. P. 32 został zmieniony i skrócony. W miejsce pierwszego akapitu został obecnie przytoczony w całości kan. 961 § 2 i tylko o tym kan. mowa jest obecnie w przypisie 46. Natomiast w całości został opuszczony drugi akapit tego punktu.
5. Punkt 33 również został całkowicie zmieniony. Obecnie stanowi go tekst kan. 962 § 1 i § 2, który to kanon został obecnie jedynie zacytowany w przypisie 47.
6. W p. 34, który podobnie jak p. 31—33 mówi o absolucji generalnej stosownie do przepisu kan. 963 dokonano małych zmian. W miejsce określenia „rozgrzeszenie ogólne (*communis*)” mamy obecnie „rozgrzeszenie generalne (*absolutio generalis*)”, oraz dodatek, że ci, którzy otrzymują takie rozgrzeszenie są zobowiązani, jak najszybciej przy nadarzającej się okazji odbyć spowiedź indywidualną”. Pozostały tekst tego punktu został niezmienny.
7. W p. 38 w tekście łacińskim w miejsce *Conferentiis Episcopilibus* jest obecnie *Conferentiis Episcoporum* (tekst polski pozostanie w tej części bez

zmian). W podpunkcie a) opuszczone zostały słowa „i rezerwacji grzechów”, w podpunkcie b) w miejsce słowa *locum* dano *sedem* oraz dodano po słowach „sakramentu pokuty” — „(por. wyżej 12)” pozostawiając resztę tego podpunktu i następny podpunkt c) bez zmian.

8. W punkcie 39 o uprawnieniach biskupa podpunkt a) pozostał bez zmian. W podpunkcie b) w nawiązaniu do kan. 961 § 2 powiedziano w zmienionym tekście, że do biskupa diecezjalnego należy: „Określenie wzięwszy pod uwagę warunki prawnie ustanowione (por. wyżej n. 31) i kryteria uzgodnione z pozostałymi członkami Konferencji Episkopatu, wypadków konieczności, w których godzi się udzielić abszolucji sakramentalnej w sposób generalny.” W przypisie 55 zostało dodane powołanie się na kan. 961 §§ 1 i 2.

9. W p. 40 został całkowicie pominięty podpunkt c). Kapłan więc nie może w wypadku poważnej potrzeby, nie przewidzianej przez biskupa diecezji, decydować o udzieleniu rozgrzeszenia ogólnego.

10. Dodatek I. Drobnej zmianie uległ także p. 1 w dodatku I. W miejsce pierwszych dwóch zdań mamy obecnie następujący tekst: „Kiedy kapłan, według norm prawa, rozgrzesza na forum sakramentalnym dobrze usposobionego penitenta od kary *latae sententiae* nie zmienia się formuły rozgrzeszenia, lecz wystarczy, aby miał on intencję rozgrzeszyć także od kar”. Trzecie zdanie pozostało bez zmian.

### 9. Zmiany w obrzędach sakramentu chorych

1. W p. 12, gdzie mowa o udzielaniu tego sakramentu dzieciom, zamiast *ministrare potest* mamy obecnie *ministretur* oraz dodano fragment kan. 1005: „W wątpliwości czy (dzieci) osiągnęły używanie rozumu, należy udzielić tego sakramentu”. Powołano się na kanon w przypisie 8 bis.

2. Drobny zmianom uległ także p. 14. Ostatnie słowa tego tekstu mówiące o udzielaniu namaszczenia chorym nieprzytomnym są obecnie cytatem z kan. 1006: „należy udzielać tego sakramentu chorym, którzy przynajmniej pośrednio o niego prosili”.

3. W p. 15 opuszczone zostały słowa mówiące o możliwości udzielenia zmarłym namaszczenia *sub conditione*, a mówi się o udzieleniu według obrzędu niżej opisanego (n. 135). W przypisie 10 znajdujemy powołanie się na kan. 1005. Do tego punktu dodano w całości tekst kan. 1007 zakazujący udzielania namaszczenia chorych, którzy uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim.

4. W p. 16 w przypisie 11 dodano powołanie się na kan. 1003 § 1. Natomiast w tekście drugiego akapitu zastosowano nową nomenklaturę dla określenia tych, którzy udzielają tego sakramentu, a więc mowa tu o biskupach, proboszczach, wikariuszach parafialnych i kapelanach szpitalnych. W przypisie 12 znajdujemy powołanie się na kan. 1003 § 2.

5. W p. 17 w drugim akapicie w miejscu „Do ordynariusza miejsca” jest obecnie „Do biskupa diecezjalnego”. W akapicie tym opuszczono bliższe określenie wielu chorych. Nie ma tu więc obecnie zwrotu: „zgromadzonych z różnych parafii i szpitali”.

6. W p. 18 zmianie uległa pierwsza część, która została dosłownie przejęta z kan. 1003 § 2: „Z uzasadnionej przyczyny jakikolwiek inny kapłan może udzielić tego sakramentu za domniemaną przynajmniej zgodą kapłana, o którym wyżej w n. 16”, ale zachowano z poprzedniego tekstu: „którego należy jednak zawiadomić o udzielonym namaszczeniu”.

7. W p. 21 dokonano zmiany w akapicie drugim. W miejsce dotychczasowego tekstu mamy obecnie dosłowne brzmienie kan. 999, co zostało także odnotowane w przypisie 14.

8. W p. 26 skrócony został przypis 16, gdzie obecnie figuruje tylko pierwszy wymieniony tam dokument, dwa pozostałe zostały skreślone.

9. Zmienione zostało brzmienie p. 29 o szafarzu Wiatyku, nawiązujące obecnie do sformułowań kan. 911. Obecny tekst jest następujący: „Zwyczaj-

nymi szafarzami Wiatyku są proboszcz i wikariusze parafialni, kapelani, jak również przełożony wspólnoty w kleryckich instytucjach zakonnych lub stowarzyszeniach życia apostołskiego w odniesieniu do wszystkich przebywających w domu. W razie konieczności albo za zgodą przynajmniej domyślną kompetentnego szafarza, Wiatyk może zanieść każdy kapłan lub diakon; w braku jednak szafarza wyświęconego, jakkolwiek wierny prawnie dopuszczony. Diakon zachowuje obrzęd, który w Rytuale (nn. 101—114) przewidziany jest dla kapłana; inni zaś posługują się obrzędem przewidzianym w Rytuale o Komunii św. i kulcie eucharystycznym poza Mszą św. (nn. 68—78) dla szafarza nadzwyczajnego”.

10. W n. 31 obszerny zapis na temat szafarza bierzmowania w niebezpieczeństwie śmierci został zastąpiony lapidarnym stwierdzeniem z kan. 883 § 3; „W niebezpieczeństwie śmierci władzę bierzmowania na mocy prawa mają proboszcz, a nawet każdy prezbiter”.

11. W przypisie 24 do p. 35 został uwzględniony kan. 529 § 1 nowego kodeksu w miejsce odpowiedniego kanonu z kodeksu z 1917 r.

12. W rubryce p. 80 w tekście łacińskim opuszczono słowa *de consensu Ordinarii* (p. 104 w tekście polskim „gdy pozwoli ordynariusz”).

13. W rubryce p. 83 w tekście łacińskim w miejsce *Ordinarii loci dano Episcopi dioecesani* (p. 108 w polskim tekście — zamiast „ordynariusza miejsca” — „biskupa diecezjalnego”).

14. Także w rubryce 94 w tekście łacińskim zostały wykreślone słowa *de iudicio Ordinarii* (w tekście polskim p. 118 opuszcza się więc słowa: „za zgodą ordynariusza”).

15. Przed rubryką 135 w tekście łacińskim w miejsce nagłówka *De unctione sub conditione* jest obecnie *De unctione in dubio an infirmus adhuc vivat*. W samej rubryce powiedziano w miejsce: *fonferre potest — conferat*, a w miejsce słów: *formulam hoc modo rei aptando* — krótko: *dicens*. W formule opuszczone zostały słowa: *Si vivis*. Analogicznie w polskim wydaniu będzie przed rubryką 183 zamiast nagłówka „Warunkowe udzielanie namaszczenia chorych” — „Namaszczenie w wypadku wątpliwości czy chory jeszcze żyje”. W samej rubryce 183 będzie „udziela” zamiast „może udzielić”, oraz „mówiąc” zamiast „używając formuły przystosowanej do okoliczności”. W formule zaś opuszczać należy pierwsze słowa: „Jeżeli żyjesz”.

## 10. Zmiana w obrzędzie dedykacji kościoła i ołtarza

W *Praenotanda* do rozdziału V o poświęceniu kościoła w p. 7 akapit drugi zamiast „kaplice prywatne” jest obecnie tylko „kaplice”.

## 11. Zmiana w obrzędzie poświęcenia olejów katechumenów i chorych oraz krzyżma

W p. 8 wprowadzono zmianę analogiczną do zmiany p. 21 *Obrzędu namaszczenia chorych*.

## 12. Zmiany w obrzędzie profesji zakonnej

1. W p. 4 w miejsce *vita religiosa* dano *vita in instituto* oraz zmienił się przypis 6, który obecnie powołuje się na kan. 646 CIC.

2. W p. 5 został opuszczony drugi akapit od słów: *Sicubi promissio...*

3. W samym obrzędzie w p. 14 opuszczono asterisk na str. 58.

4. Został także opuszczony cały obrzęd przyrzeczenia zakonnego, opisany na str. 95—109.



### 13. Zmiany w obrzędach pogrzebu

1. Do wprowadzenia pastoralno-teologicznego dodany został p. 14 bis, który brzmi: „Pogrzebu kościelnego należy udzielić katechumenom, a także można zezwolić zgodnie z postanowieniami kan. 1183 CIC: a) dzieciom, których rodzice mieli zamiar je ochrzcić, a jednak zmarły przed chrztem; b) ochrzczonym przynależnym do jakiegoś kościoła lub wspólnoty kościelnej niekatolickiej, według roztropnego uznania ordynariusza miejsca, jeśli nie ma ich własnego szafarza; chyba, że się ustali, iż mieli przeciwną wolę”.

2. W p. 15 pod koniec pierwszego akapitu opuszczono powołanie się na postanowienia Instrukcji św. Oficjum z 8.05.1963 r. i opuszczony został przypis 3.

### 14. Zmiany w ogólnym wprowadzeniu do Liturgii Godzin

1. W p. 29 mówiącym o obowiązku odmawiania brewiarza wylicza się obecnie obok biskupów i kapłanów „diakonów dążących do kapłaństwa” oraz mocniej podkreśla obowiązek, bo zamiast *persolvant* (niech odmawiają) jest obecnie za kan. 1174 § 1. „obowiązkiem sprawowania są związani”. Umieszczono tu także przypis 114 bis: „Por. CIC kanony 276 § 2 i 1174 § 1”.

2. Zmianie uległ także p. 30. Brzmi on obecnie: „Diakoni zaś stali, których także obejmuje mandat Kościoła, niech codziennie odmawiają część Liturgii Godzin określoną przez konferencję episkopatu”. W przypisie 16 do tego punktu wyliczono najpierw: „CIC kan. 276 § 2, 3” pozostawiając resztę przypisu bez zmian.

Przytoczone wyżej zmiany można za komentatorami<sup>3</sup> podzielić na trzy kategorie:

1° Nieliczne są wypadki powrotu do dawniejszych określeń czy ustaleń dyscyplinarnych znanych przed reformą liturgiczną. Np. OWMR n. 281 miało dotąd określenie *panis triticeus*, obecnie powrócono do określenia znanego z Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, które znajduje się także w nowym Kodeksie *panis mere triticeus* (por. wyżej I, 13).

2° Liczniejsze są zmiany, gdzie pod wpływem kodeksu z 1983 r. dotychczasowe wskazania ksiąg liturgicznych zostają poszerzone i ubogacone o nowe elementy. Np. obecnie mocniej niż dotychczas podkreślony został obowiązek głoszenia homilii w niedziele i święta (por. wyżej I, 1 i II) albo obecnie zaznaczono, że kościół parafialny powinien być uroczystie poświęcony, czyli dedykowany (por. wyżej I, 7).

3° Najwięcej zmian dotyczy powołania się na te postanowienia kodeksu Jana Pawła II, które są nowe, chodzi więc o doprowadzenie harmonii między prawem liturgicznym a kanonami nowego kodeksu. Np. uściślono zgodnie z kan. 868 kiedy można udzielić chrztu dzieciom (por. wyżej V, 19).

Zmiany te będą w przyszłości wprowadzone do nowych wydań ksiąg liturgicznych, ale już obecnie trzeba je wprowadzić jako poprawki, erratę do istniejących ksiąg.

ks. Stefan Cichy, Katowice

<sup>3</sup> P.-M. Gy, *Les changements dans les Praenotanda des livres liturgiques à la suite du Code de Droit Canonique*, *Notitiae* 19 (1983) 556—561; W. von Arx, *art. cyt.*

## II. JUTRZNIA I NIESZPORY SZCZEGÓLNA MODLITWĄ LUDU BOŻEGO

Jezus Chrystus w przypowieści o mocy wytrwałej modlitwy (Łk 18,1—8), zwraca uwagę swoim uczniom na to, że „zawsze powinni się modlić i nie ustawać”, a Bóg z całą pewnością „weźmie w opiekę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego”. Kościół, to wezwanie Chrystusa odczytał jako przykazanie nieustannej modlitwy i dlatego już od początku stara się cały dzień, a nawet noc wypełnić modlitwą.

## 1. Ewolucja historyczna liturgicznej modlitwy Kościoła

Mamy bardzo wczesne, bo z około 200 roku przekazy, świadczące o modlitewnych zwyczajach chrześcijan, którzy za swoje godziny modlitw uważali: godzinę trzecią, szóstą i dziewiątą (godziny apostołskie), a także godziny poranne (jutrznia), wieczorne (nieszpory) i wreszcie samą północ. Do tych sześciu godzin modlitewnych doszła jeszcze modlitwa odmawiana pomiędzy jutrznią (odmawianą bardzo wcześnie) a tercją (pryma) oraz modlitwa przed snem (kompleta). Osiągnięcie tego rozmiaru w VIII w. jest właściwie zakończeniem rozwoju co do ilości godzin brewiarzowych. W ten sposób cała doba została podzielona na osiem godzin modlitewnych, tworzących tzw. *cursus diurnus* i *cursus nocturnus*. Oficjum w takim rozmiarze było dość dużym ciężarem. Mogą wziąć go na siebie tylko ci, którzy wyłączyli się z życia w świecie, by dniem i nocą służyć Bogu, natomiast zwyczajni wierni zasadniczo biorą udział tylko w modlitwach porannych i wieczornych.

*Konstytucje apostołskie* wkładają w usta biskupów następujące słowa zachęty wiernych do udziału w modlitwach porannych i wieczornych: „Przychodźcie codziennie rano i wieczorem do domu Pańskiego na śpiewanie psalmów i modlitwę: niechaj nikt nieobecnością swoją nie przynosi uszczerbku Kościołowi i Ciału Zbawiciela, gdyż nie tylko do kapłanów, ale i do ludzi świeckich stosują się te słowa Zbawiciela: Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.”<sup>1</sup> O obowiązku uczestniczenia w publicznej modlitwie porannej i wieczornej (*laudes matutinae et vespertinae*) wspomina w r. 397 św. Jan Chryzostom w homilii na temat pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza, wypowiedzianej w Antiochii.<sup>2</sup> Innym świadectwem potwierdzającym udział wiernych w modlitwach liturgicznych, w końcu IV w. jest dziennik pielgrzymki Eterii do miejsc świętych.<sup>3</sup> Z opisu nabożeństw liturgicznych w Jerozolimie dowiadujemy się, że wierni gromadzili się na modlitwę w nocy, rano, w południe (*serta, nona*) i o czwartej po południu. W niedzielę „zbiera się cała rzesza, kto tylko może, jak na Wielkanoc”<sup>4</sup>, natomiast w dni powszednie „schodzą się wszyscy — *monazontes i parthene* (mnisi i dziewice poświęcone Bogu)... a nie tylko oni, lecz i świeccy, mężczyźni i niewiasty, którzy chcą wziąć udział we wczesnym nabożeństwie”<sup>5</sup>.

Z czasem jednak obowiązek sprawowania nieustannej służby Bożej przejmują na siebie grupy monastyczne osiedlone po miastach, względnie duchowni diecezjalni łączący się we wspólnoty z zobowiązaniem do *vita communis*. W ten sposób w *officium divinum*, które rozwinęło się z modlitw całego ludu

<sup>1</sup> *Konstytucje apostołskie*, księga II, kan. 59; por. A. J. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego. Oficjum brewiarzowe*, t. IV, cz. 2, Płock 1916, 189.

<sup>2</sup> PG 57, 530.

<sup>3</sup> Eteria, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, tłum. W. Szoldrski, oprac. A. Bogucki, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. VI, Warszawa 1970, 160—241.

<sup>4</sup> *Tamże*, 202, p. 8.

<sup>5</sup> *Tamże*, 200, p. 1.

Bożego, zarówno duchownych jak i świeckich, tych drugich niemal zupełnie nie bierze się pod uwagę, a oficjum to staje się sprawą duchownych.

W procesie wykluczania wiernych z modlitw liturgicznych Kościoła zgoną rolę odegrał niezrozumiały dla ogółu język łaciński. Tę barierę językową starano się w różny sposób pokonać. Metodą najbardziej skuteczną było wprowadzanie nabożeństw ludowych. Tak doszło do tego, że właściwe nabożeństwo liturgiczne (Jutrznia i Nieszpory odmawiane po cichu przez kapłana) stało się tłem dla nabożeństwa ludowego, tak jak Msza św. była tłem i okazją dla różnych modlitw (Godzinki, Różaniec) czy pieśni. Drugim zagrożeniem dla Jutrznia i Nieszporów była właśnie Msza św. Zagubiając ważną prawdę o Mszy św., a mianowicie to, że jest ona źródłem i szczytem całego życia liturgicznego, postawiono Mszę św. w miejscu nabożeństw, które powinny do niej prowadzić. W ten sposób szczyt pozostał bez stopni do niego prowadzących, a źródło przestało rozprzewadzać życiodajną wodę. Dzisiaj jest chyba niewiele takich parafii w Polsce, w których odprawia się Jutrznię, a Nieszpory też w wielu parafiach zastąpiono Mszą św. wieczorną. Jak do tego doszło? Jak ten proces przebiegał?

Prześledzimy go na terenie jednej diecezji, diecezji przemyskiej. Zarówno synody, jak i porządki nabożeństw czy rozporządzenia biskupów przemyskich przypominają o obowiązku odprawiania Jutrznia i Nieszporów. Odnotować tutaj należy najpierw rozporządzenie biskupa Jana Szembeka (1719—1724) z 1719 r. Mówiąc o niedzielnej i świątecznej Służbie Bożej, biskup wyraźnie zaznacza o pierwszych i drugich Nieszporach i o Jutrzni.<sup>6</sup> To samo potwierdza synod z 1723 r., ganiąc praktykę w niektórych parafiach, gdzie zamiast Jutrznia i Nieszporów jedynie dzwoniło przez pewien czas, zastępując tą czynnością modlitwę.<sup>7</sup> Tej praktyki nie zdołano jednak szybko wyeliminować, skoro 35 lat później biskup Wacław Sierakowski (1742—1760) nadal żąda, by nie zastępowano Jutrznia i Nieszporów biciem w dzwony.<sup>8</sup> W tym czasie prawdopodobnie Nieszpory mają już charakter nabożeństwa ludowego. W Wielkim Poście natomiast, jak zaznacza *Epistola pastoralis* biskupa Antoniego Gołaszewskiego (1786—1824) z r. 1787 miejsce Nieszporów zajmuje *meditatio Passionis Christi per cantilenas consuetas*.<sup>9</sup>

W I połowie XIX w. nadal są próby przywrócenia Nieszporom charakteru modlitwy codziennej chrześcijanina. W modlitewniku *Wzniesienie myśli do Boga*, wydanym w Rzeszowie w 1844 r., po modlitwach porannych i modlitwach do Mszy św. są *Modlitwy wieczorne w Nieszpory*, a przy nich następująca uwaga: „Ponieważ Nieszpory odbywać się zwykły w porę taką, gdy dzienne prace już ukończone zostały, byłoby rzeczą naganną opuszczać z umysłu to nabożeństwo. Następujące modlitwy należą więc do powszednich, czyli codziennych, które każdy chrześcijanin odmawiać powinien.”<sup>10</sup> Po tej uwadze zamieszczono dwie wersje Nieszporów. Wersja krótsza rozpoczyna się od znaku Krzyża świętego, po nim jest wiersz wprowadzający: *Błogostawiony bądź Panie Boże w Trójcy Jedyny, teraz i zawsze, i przez nieskończone wieki*, a następnie trzy psalmy (Ps. 99: *Wykrzykujcie Bogu wszyscy mieszkający na ziemi*; Ps. 14: *Panie, któż będzie mieszkał w przybytku Twoim*; Ps. 113: *Oto teraz błogostawcie Pana*), hymn (*Przed dokończeniem dnia tego*), *Wielbi dusza moja Pana*, antyfony *Zachowaj nas Panie czuwające*, *Kyrie eleison — Chryste*

<sup>6</sup> Kurendy I (1701—1741).

<sup>7</sup> J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. VIII, Wrocław 1955, s. 308 n (*Statuta Synodi a. 1723 celebratae*, cap. IX).

<sup>8</sup> *Ordinationes* 10 VII 1758; por. J. Ataman, W. H. Sierakowski i jego *rządy w diecezji przemyskiej*, Warszawa 1936, 188.

<sup>9</sup> Kurendy X (1787—1825) s. 19, 22.

<sup>10</sup> *Wzniesienie myśli do Boga czyli wybór osobliwych modlitw na duchową pociechę i pożytek wiernych św. Kościoła katolickiego z dodatkiem najużywanych pieśni*, wydanie trzecie poprawione, Rzeszów 1844, 36.

eleison — *Kyrie eleison, Ojcie nasz, Zdrowaś Maryja, Wierzę w Boga*, modlitwa z błogosławieństwem *O niech nam błogostawi* i wiersz końcowy *A wiernych dusze*.<sup>11</sup> Wersja dłuższa ma następujący schemat: znak Krzyża świętego, werset wprowadzający: *Boże ku wspomoczeniu memu wejrzyj*, pięć psalmów (Ps. 109: *Rzekł Pan Panu memu*; Ps. 110: *Będę Cię wyznawał Panie*; Ps. 3: *Błogostawiony mąż*; Ps. 112: *Chwalcie dzieci Pana*; Ps. 116: *Chwalcie Pana wszystkie narody*), *Wielbi dusza moja Pana* i modlitwa *Panie Boże wszechmogący* do odmawiania w tym miejscu, kiedy kończąc Nieszpory śpiewa się *Benedicamus Domino*.<sup>12</sup>

W tym czasie Nieszpory bywają odprawiane zarówno w języku łacińskim, jak i polskim. Pastoralista przemyski Józef Krukowski (1828—1900) w porządku nabożeństwa niedzielnego po południu umieszcza Nieszpory, które kapłan winien odprawiać „w komży i w kapie przed wielkim ołtarzem według oficjum dnia, po łacinie *jurta Vesperale et Antiphonale Provinciae*” i powołuje się na synody: krakowski z 1621 r., poznański z r. 1721 i przemyski z 1723 r.<sup>13</sup> Mówi także o zastępowaniu Nieszporów łacińskich innym nabożeństwem, zaznaczając jednak, że „tylko wówczas synody pozwalają księdzu odśpiewać z ludem litanie, różaniec lub inne modły i pieśni, gdyby nie było organisty, kantorów i innych do śpiewania po łacinie”.<sup>14</sup> Wreszcie, będąc zwoleńnikiem nieszporów łacińskich, świadczy jednak o praktyce polskich nieszporów, stwierdzając: „Od lat niewiele tu i ówdzie wprowadzili plebani podczas łacińskich nieszporów śpiewanie przez lud psalmów i hymnów po polsku, rozumie się jednych zawsze i tych samych, nie zmieniających się ani zawsze stojących do oficjum dnia. Nie można tego ani bezwzględnie pochwaląc, ani ganiąc, tylko dodać: że jednostajność nabożeństwa publicznego i w tym punkcie winna być przestrzegana”.<sup>15</sup>

Jutrznia w omawianym okresie jest jeszcze w języku łacińskim. Wspomniany ks. Józef Krukowski opisując ją bardzo dokładnie, pisze tak: „Kapłan ubrany przynajmniej w komżę i stułę a we święta w kapę (u nas pospolicie w niedzielę w kapie odprawiają), wzięwszy do rąk krzyżyk i biret na głowę, idzie do wielkiego ołtarza, gdzie się zapalają dwie lub cztery świece, a postawiwszy krucyfiks na ołtarzu, schodzi przed stopnie ołtarza i intonuje: *Domine labia* etc., organista gra dalej i śpiewa zwykle przypadający trzeci nokturn, celebrans zaś tymczasem albo przed ołtarzem kłęcząc, lub na krześle na boku siedząc odmawia. Gdy organista skończy psalmy, celebrans śpiewa wierszyk, benedykcję, lekcję i *Te Deum* (jeżeli rubryki przypuszczają), nareszcie zakończy antyfoną, oracją do Matki Bożej i *Divinum auxilium*, powraca do zakrystii”.<sup>16</sup>

Także tutaj następuje przejście do języka polskiego. Kurenda przemyska z 1885 r., zaleca *Psalterz Dawidowy* ks. Leonarda Soleckiego, proboszcza w Milczycach, wydany w języku łacińskim i polskim. Ma on być szczególnie pomocną dla „wielu z ludu, którzy śpiewają jutrznię i nieszpory w kościołach naszych bądź po łacinie bądź po polsku”.<sup>17</sup> Pojawiają się liczne przekłady jutrzni na język polski, by „wierni znajdujący się na tym nabożeństwie, albo w domu, po modlitwach porannych mogli odmawiać te modlitwy”.<sup>18</sup> Biskup Łukasz Solecki (1882—1900) w *Porządku nabożeństwa*

<sup>11</sup> *Tamże*, 36—40.

<sup>12</sup> *Tamże*, 40—46.

<sup>13</sup> J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka...*, t. II, Przemysł 1869, 11.

<sup>14</sup> *Tamże*, 11.

<sup>15</sup> *Tamże*, 12.

<sup>16</sup> *Tamże*, 9.

<sup>17</sup> Kurenda 1885, s. 21.

<sup>18</sup> *Rok kościelny. Nabożeństwo na wszystkie niedziele i uroczystości kościelne. Wykład obrzędów...*, przez S.M.K.B.Ł.Ż., Warszawa 1885, s. 5 nn.

z r. 1892 pozwala, aby tam „gdzie jest zwyczaj śpiewania psalmów niezpórowych po polsku... nadal (ten zwyczaj był) zachowany, z tym zastrzeżeniem, że tylko psalmy, hymny i antyfony o Matce Bożej ma lud śpiewać po polsku, wszystko zaś inne, tak celebrans jak organista, powinni śpiewać po łacinie”.<sup>19</sup> Natomiast Jutrznię pozwala biskup zastąpić Godzinkami, ale tylko wtedy, gdy jest konieczność spowiadania albo zaopatrzenia chorych, względnie jest jakaś inna ważna przyczyna, np. brak organu czy organisty.<sup>20</sup>

Następca biskupa Ł. Soleckiego, biskup Józef Pelczar (1900—1924) powołując się na *Porządek nabożeństw* z r. 1892, pozwala opuścić Jutrznię dla słuchania spowiedzi.<sup>21</sup> Kapłani nie zadowalają się jednak tym rozwiązaniem. Kongregacje dekanalne w r. 1911 zaproponowały, by całkowicie znieść Jutrznię tam, gdzie jest jeden kapłan, a gdzie jest dwóch kapłanów, odprawiać ją tylko w większe święta, względnie tylko w letniej porze, tj. od kwietnia do października. Biskup tym razem jeszcze nie poszedł za tą propozycją, każąc czekać na nowy *Porządek nabożeństw*,<sup>22</sup> ale na synodzie z 1914 r. zniósł Jutrznię, proponując, by tam, gdzie jest tylko jeden kapłan, w miejsce Jutrzni była cicha Prymaria bez wystawienia Najświętszego Sakramentu i bez kazania.<sup>23</sup> Ponieważ problem języka łacińskiego w nabożeństwach znowu stał się aktualnym, biskup J. Pelczar stara się znaleźć uzasadnienie dla Nieszporów w języku polskim. Widzi je w dekrecie S.C.R. z dnia 13 V 1888 r., który pozwala ludowi śpiewać różne pieśni i litanie wtedy, kiedy kapłan odmawia po cichu Nieszpory.<sup>24</sup> Taki właśnie sposób odmawiania Nieszporów przetrwał do Soboru Watykańskiego II, a w niektórych parafiach do dzisiaj, tzn. wierni śpiewają swoje Nieszpory po polsku, a kapłan w tym czasie odmawia z brewiarza po łacinie swoje. W niektórych parafiach, Nieszpory w ogóle zlikwidowano, wprowadzając Mszę św. wieczorną. Zatem obydwie podstawowe godziny modlitewne, Jutrznię i Nieszpory wyparła Msza św.: Jutrznię — Prymaria, a Nieszpory, Msza św. wieczorna.

Czy to jest właściwe? Czy Jutrznia i Nieszpory są zagrożeniem dla Mszy św.? Jaki jest stosunek tych dwóch Godzin modlitewnych do Najświętszej Ofiary? Kto jest pierwszym „właścicielem” modlitwy liturgicznej, i wobec tego do kogo powinna ona powrócić?

Odpowiedzią na te pytania są dokumenty Kościoła związane z Soborem Watykańskim II. Już w pierwszym dokumencie tego soboru, w *Konstytucji o liturgii świętej* z 4 XII 1963 r., został skierowany apel do duszpasterzy, by zwłaszcza w niedziele i uroczyste święta odprawiali główne Godziny modlitewne, zwłaszcza Nieszpory, z udziałem wiernych (KL 100). Równocześnie do wiernych świeckich skierowano zalecenie „aby... odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (KL 100). *Konstytucja o liturgii świętej* rozwiązała także problem oddzielenia kapłana od wiernych w modlitwie nieszporowej. Już od tego czasu, kapłan nie musi odmawiać swoich nieszporów, uczestnicząc w Nieszporach parafialnych, gdyż jak postanowiono w tej konstytucji „każdy duchowny zobowiązany do brewiarza, jeżeli odmawia go w języku ojczystym z grupą wiernych..., wypełnia swój obowiązek, byleby tekst przekładu był zatwierdzony” (KL 101, § 3).

W sposób ostateczny Liturgię Godzin (brewiarz), nazywaną odąd „codzienną modlitwą Ludu Bożego”. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin* (OWLG) z r. 1971 oddaje wiernym jako ich własność. Dokument ten, już

<sup>19</sup> Kurendy 1892, nr 1, s. 7.

<sup>20</sup> Tamże, 3.

<sup>21</sup> Kronika Diecezji Przemyskiej (odtąd: KDP) 5 (1905) 201.

<sup>22</sup> KDP 12 (1912) 383.

<sup>23</sup> Akta Kongregacji Synodalnej, czyli Synodu diecezjalnego 21-go odbytego w dniach 7—8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie, Przemysł 1916, s. 41—42.

<sup>24</sup> Akta i Statuta Kongregacji Synodalnej, czyli Synodu diecezjalnego 20-go odbytego 25—26—27 sierpnia 1908 r. w Przemysku, s. 20.

w pierwszym zdaniu mówiąc o znaczeniu Liturgii Godzin w życiu Kościoła, nazywa brewiarz „publiczną i wspólną modlitwą Ludu Bożego” (OWLG 1), a następnie przedstawiając historię tej modlitwy, wskazuje wspólnotę apostołską i poapostolską jako miejsce narodzin modlitwy liturgicznej Kościoła (OWLG 1;2). Tutaj też Liturgia Godzin jest ukazana jako modlitwa różnych wspólnot: wspólnoty parafialnej, zakonnej, kapłańskiej, kleryckiej, instytucji świeckich, a także wspólnoty rodzinnej (OWLG 20;21;23;25—27;31;32). Wspólnotowe odmawianie brewiarza jest postawione na pierwszym miejscu, przed odmawianiem indywidualnym (OWLG 33). Już z samego układu Liturgii Godzin widać, że wiernych świeckich traktuje się tutaj jako normalnych uczestników tej modlitwy, a nie jako statystów i obcych. Ze wszystkich brewiarzowych godzin, miejsce uprzywilejowane zajmuje Jutrznia i Nieszpory jako modlitwy wspólnoty chrześcijańskiej. Ci jednak, którzy nie mogą tych modlitw odmawiać we wspólnocie, zachęceni są do odmawiania ich indywidualnie (OWLG 40).

## 2. Teologiczna wymowa Jutrni i Nieszporów

1. Jutrznia, głównie poprzez kantyki, psalmy i hymny, jest przede wszystkim modlitwą uwielbienia Bożego majestatu i modlitwą poranną. Bóg godzien jest uwielbienia i wychwalania za Jego sprawiedliwość w stosunku do Ludu Bożego (Dn 3,26.27.29.34—41), za to, że „czynów wspaniałych dokonał” (Iz 12,1—6), za to, że chociaż karze, to jednak przede wszystkim okazuje miłosierdzie i zbawia (Tb 13,2—10a). Należy tego Boga wielbić za Jego wielkość, za to, że stworzył i wywyższył człowieka (Ps 8;100;135), dał mu przykazania (Ps 147 B), różne łaski duchowe (Ps 65), a także pamięta o jego potrzebach doczesnych (Ps 147 A; 147 B).

Jutrznia jako modlitwa poranna ma poświęcić początek dnia. Św. Bazyli Wielki tak pisze na ten temat: „Jutrznia poświęcamy Bogu jako pierwsze poruszenie naszej duszy i myśli i nie podejmujemy żadnego innego działania, zanim wpieryw nie napełni nas radością wspomnienie Boga, bo jest napisane: «Wspomniałem na Boga i rozradowałem się» (Ps 77,4 Vulg). Także i nasze ciało niech nie rozpoczyna pracy, zanim nie spełnimy tego, co napisano: «Do Ciebie będę się modlił, Panie, rankiem mój głos usłyszysz; rano stanę przed Tobą i ujrzę Ciebie» (Ps 5,4—5)”.<sup>25</sup> Dzięki hymnom z Jutrni zostajemy pouczeni o znaczeniu odejścia nocy i nastania dnia. Oto niektóre z tych wskazówek:

— Pojawienie się światła zwiastuje nadejście Chrystusa i dlatego wszelka ciemność musi zniknąć. Bóg zaczyna królować, ciemności się trwożą i są rozdarte. Tak samo jest z ciemnością naszego serca (hymn środy I i III tyg.).

— Pojawienie się słońca symbolizuje zwycięstwo nad mrokami nocy, zwycięstwo Słońca Sprawiedliwości nad księciem ciemności (hymn wtorku II i IV tyg.).

— Słońce, które wstało jest świadkiem czynów człowieka; łatwiej jest unikać grzechów, kiedy ktoś obserwuje nasze czyny, aniżeli gdy jesteśmy sami i to jeszcze w ciemnościach (hymn czwartku I i III tyg.).

Jutrznia będąc modlitwą na początku dnia, tj. na początku nowego światła dziennego, przywołuje nam na pamięć Zmartwychwstanie Chrystusa, który jest prawdziwym Światłem, oświecającym wszystkich ludzi (por. J 1,9) i Słońcem Sprawiedliwości (Mt 4,2), „z wysoka wschodzącym Słońcem” (Łk 1,78). Mając to na uwadze, rozumiemy zachętę św. Cypriana: „Należy się modlić rano, aby poranną modlitwą wysławiać Zmartwychwstanie Pańskie”.<sup>26</sup> W Jutrni, jako w modlitwie porannej bardzo aktualnie brzmi zachęta do dobrego życia (kantyki, psalmy poranne i czytania), do dobrego przeżycia

<sup>25</sup> Św. Bazyli W., *Reguła obszerniejsza*, zagadn. 37,3 (PG 31, 1014).

<sup>26</sup> Św. Cyprian, *O modlitwie Pańskiej*, 35 (PL 4, 561)

rozpoczynającego się dnia, czy też wezwanie do radości, względnie do nawrócenia. Jest tu także tęsknota za Bogiem, za świątynią Pańską (psalmy poranne) i dużo różnych prośb (kantyki, psalmy poranne, responsoria, modlitwy błagalne, Modlitwa Pańska, modlitwy końcowe).

Jutrznia ponadto ukazuje specyfikę niedzieli (psalmy poranne, czytania, modlitwy błagalne), piątku (psalmy poranne, czytania, modlitwy błagalne) i soboty (modlitwy błagalne).

Niedziela ma charakter radosny. Już sam psalm poranny czyni z niej święto dziękczynienia (Ps 118), dzień wychwalania Boga Stwórcy (Ps 93) czy też dzień przedstawiania Bogu swej wielkiej tęsknoty za Nim (Ps 63,2—9). Również czytania ukazują niedzielę zgodnie z jej bogatą treścią teologiczną. Najpierw dziękczynna doksologia niedzieli I tygodnia przypomina, że niedziela jest dniem składania dziękczynienia Bogu za wszystkie dobrodziejstwa, zwłaszcza za największy dar Boga dla człowieka — za Jezusa Chrystusa, niepokalanego Baranka, który zglądził grzechy świata (Ap 7,10.12). Niedziela przypomina także, że naszym zadaniem życiowym jest służba jednemu Bogu. Nie można jednak tego zrobić o własnych siłach i dlatego Ezechiel ukazuje Boga jako tego, który oczyszcza człowieka ze wszystkich brudów i od służenia różnym bożkom tej ziemi. Bóg daje człowiekowi serce czułe na potrzeby innych i daje mu swego ducha dzięki któremu może wypełniać Jego przykazania (niedz. II tyg.). Każda niedziela jest świętem Zmartwychwstania Chrystusa. W niedzielę otworzył się grób naszego Pana, gdy własną mocą powstał do nowego życia. Mocą Bożą, zgodnie z zapowiedzią Ezechiela, otworzą się kiedyś wszystkie groby i wszyscy umarli powstają, jak Chrystus do nowego życia (niedz. III tyg.). W niedzielę Chrystus Zmartwychwstały, który pokonał śmierć, staje wśród swoich wiernych jako gwarancja naszego zmartwychwstania. Zeby jednak z Chrystusem zmartwychwstać, należy wpiąć w Nim umrzeć. Natomiast tragedią człowieka byłoby zapieranie się swego Mistra, gdyż w takim wypadku i On zapałby się nas przed swoim Ojcem (niedz. IV tyg.). Temat zmartwychwstania wraca w modlitwach błagalnych. Zgromadzonych na modlitwie nazywa się tu ludźmi celebrującymi Zmartwychwstanie Syna Bożego (niedz. IV tyg.). Inne prośby mówią o wspomnianiu na początku dnia Zmartwychwstania Pana Jezusa (niedz. I tyg.), przez które Bóg oświecił świat (niedz. III tyg.), a Chrystusa nazywają pierwocinami przyszłego Zmartwychwstania (niedz. II tyg.). Niedziela w świetle próśb jest także dniem Zesłania Ducha Świętego i dniem Kościoła (niedz. II i III tyg.). Dzień Pański jest wreszcie dniem przeżywania Chrztu Świętego, na co naprowadza nas wspomnianie Chrztu Jezusa Chrystusa w Jordanie, a także dniem dziękczynienia (niedz. II tyg.).

Jutrznię każdego piątku wszystkich czterech tygodni rozpoczyna Ps 50, przez co każdy piątek, dzień śmierci Chrystusa, nabiera charakteru pokutnego. Jeszcze bardziej wzbogacają każdy piątek czytania biblijne. Krótkie czytanie z piątku I tygodnia przywołując na pamięć Boże miłosierdzie w stosunku do nas, objawiające się w Męce i Śmierci Chrystusa, zachęca do tego, abyśmy sobie wzajemnie przebaczyli. W II tygodniu czytanie to nawiązuje do Krwi Jezusowej przelanej na krzyżu, przez którą zostaliśmy pojednani z Bogiem i między sobą. W następnym tygodniu w piątek słyszymy zachętę, aby dla Chrystusa, który dla nas umarł i zmartwychwstał, przyjmować wszelkie obelgi, niedostatki, przesładowania, uciski, a także wszelkie słabości. W tych przeciwnościach Chrystus jest źródłem naszej mocy. Wreszcie czytanie z piątku IV tygodnia to pytanie Ukrzyżowanego Chrystusa, który nas umiłowal i wydał się za nas, o nasz udział w Jego krzyżu. Modlitwy błagalne poszczególnych piątków, nawiązują do Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, do Odkupienia, odpuszczenia grzechów i pokuty.

Trzy intencje modlitwy błagalnej soboty III tygodnia oraz wprowadzenia do nich wskazują na Maryję jako na patronkę tego dnia. Matka Najświętsza jest tu nazywana Matką Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, wyczuloną na Słowo

Boże, wyniesioną ponad wszystkie stworzenia ziemskie i niebieskie, wierną służebnicą Pańską, mężnie stojącą pod krzyżem, a później rozradowaną Zmartwychwstaniem Swojego Syna. Jest ona także naszą Matką oraz wzorem dla nas i to skłania nas w pierwszym rzędzie do śpiewania Bogu dziękczynienia. Mając jednak taką Orędowniczkę u Boga, ośmielamy się przez Jej ręce zanieść także nasze prośby o uświęcenie, o dary Ducha Świętego, o umocnienie naszej nadziei i o ulżenie nam w cierpieniach. Również sobota I tygodnia ukazuje Maryję, Matkę Jezusa Chrystusa, ogromnie podatną na Słowo Boże; przypomnienie o tym Chrystusowi staje się punktem wyjścia do błagania Go, aby kierował naszymi krokami według swoich słów.

2. Nieszpory swoją wyjątkowość zawdzięczają charakterowi dzięczynnemu, przez co szczególnie są bliskie Eucharystii — Ofierze dzięczynnej. Sw. Bazyli Wielki zaznacza, że w Nieszporach powinniśmy Bogu dziękować „za to, co w tym dniu zostało nam dane, i za dobro, które przez nas było dokonane”.<sup>27</sup> Dlatego „Nieszpory odprawia się w porze wieczornej, gdy dzień się już kończy” (OWLG 39). Dziękując tutaj Bogu za wszystkie Jego dobrodziejstwa swoje dziękczynienie wkładamy także w usta Najświętszej Maryi Panny, aby w ten sposób stało się ono bardziej godne Boga. Właśnie przez ten ewangeliczny kantyk *Wielbi dusza moja Pana*, każde Nieszpory stanowią zasadniczą formę kultu maryjnego. Śpiewając pieśń Maryi musimy pamiętać o tej, której Bóg uczynił naprawdę „wielkie rzeczy”, czyniąc Ją Matką Swojego Syna Jezusa Chrystusa. Ten kantyk stanowi klucz do zrozumienia wszystkich wydarzeń w życiu Maryi: wydarzeń radosnych, bolesnych i chwalebnych.

Nieszpory to także modlitwa uwielbienia i wychwalania Bożego majestatu za wszystko, co Bóg działał dla człowieka i co ciągle na nowo czyni, a zwłaszcza za Odkupienie i zbawienie. Odmawiając tę modlitwę, wspominamy Wieczersę Wielkoczwartkową i Ofiarę Krzyżową z Wielkiego Piątku.<sup>28</sup> Wreszcie patrząc za zachodzące słońce, zwracamy całą naszą nadzieję ku Chrystusowi — Światłu, które nigdy nie zachodzi, modlimy się i prosimy, by znów zstąpiło na nas światło: błagamy o przyjście Chrystusa, udzielającego łaski wiecznego światła.<sup>29</sup> Psalmi odmawiane w Nieszporach zawierają wspaniałą naukę o Chrystusie, mówią o przymiotach Bożych, o ludzkiej małości i słabości oraz ukazują jako cel ludzkiego życia chwałę Bożą i przestrzeganie Bożego prawa. Wiele prawd teologicznych, zachęt do dobrego życia i błagań kryją w sobie hymny, czytania biblijne, modlitwy wstawiennicze czy modlitwy końcowe.

Ogromne bogactwo treści, jakie kryją w sobie Jutrznia i Nieszpory, domaga się, aby modlitewnik zawierający te dwie godziny modlitewne brał do ręki nie tylko kapłan, ale także każdy, kto rozgląda się za pomocą w prowadzeniu dialogu z Bogiem.

Należy podkreślić związek Jutrznia i Nieszporów z Eucharystią:

— Godziny te w sposób szczególny przygotowują do sprawowania Eucharystii, ponieważ u tych, którzy je odmawiają, wzbudzają i podtrzymują dyspozycje konieczne do owocnego sprawowania Eucharystii, jakimi są wiara, nadzieja, pobożność i duch ofiary,

— Jutrznia i Nieszpory rozszerzają na godziny poranne i wieczorne chwałę i dziękczynienie, jak również wspomnienie zbawczych tajemnic, błagania oraz przedsmak niebieskiej chwały, co zawiera się w sprawowaniu tajemnicy eucharystycznej, która jest „ośrodkiem i szczytem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej” (OWLG 12). Jutrznia i Nieszpory to oprócz uwielbienia

<sup>27</sup> Sw. Bazyli W., dz. cyt. (PG 31, 1015); por. OWLG 39.

<sup>28</sup> Kasjan, *Ustawy życia mnichów*, ks. 3, rozdz. 3 (PL 49, 124); por. OWLG 39.

<sup>29</sup> Sw. Cyprjan. dz. cyt. (PL 4, 560); por. OWLG 39.



Boga prawdziwe usświęcenie człowieka. Trzeba jednak pamiętać, że wielkie wartości tych dwóch Godzin modlitewnych tylko wtedy staną się własnością modlących się tymi tekstami, o ile będzie u nich zgodność pomiędzy słowami a myślami, gdy ich usta nie będą kłamać sercu.

### 3. Uwagi pastoralne

Porządki nabożeństw z XVIII<sup>30</sup> i XIX wieku<sup>31</sup> dawały możliwość przeżywania Mszy św. jako szczytowego wydarzenia liturgii niedzielnej. Na ten szczyt prowadziły stopnie pośrednie jak Jutrznia, Różaniec, aspersja, procesja. Schodzenie ze szczytu (suma) również dokonywało się stopniowo przez różaniec, katechizację, Nieszpory. Liturgia ma swoje szczyty (Msza św.), ale musi dawać także możliwość powolnego wspinania się na te szczyty, a następnie powolnego schodzenia z nich. Stąd liturgia skoncentrowana na samej tylko Mszy św., będzie zawsze „liturgią na wysokich obrotach”, liturgią męczącą uczestników. Ewidentną staje się konieczność nabożeństw, które by do Mszy św. prowadziły, względnie po niej następowały. Wymarzonymi wprost nabożeństwami, mającymi najbliższy związek ze Mszą św., są Jutrznia i Nieszpory. Dlatego te dwie Godziny modlitewne muszą znaleźć swoje miejsce w dzisiejszych porządkach nabożeństw, jeżeli chcemy, by Msza św. cieszyła się frekwencją wiernych i była należycie przeżywana. Jutrznia i Nieszpory muszą utkwąć w świadomości wiernych jako normalna modlitwa poranna i wieczorna wspólnoty parafialnej czy rodzinnej. Wspólnota parafialna składa się ze wspólnot rodzinnych, które decydują o poziomie moralnym i duchowym poszczególnych parafii. Nie zawsze rodzina może brać udział w modlitwie liturgicznej porannej lub wieczornej w kościele parafialnym, gdzie zbiera się Kościół lokalny — wspólnota wspólnot. Wtedy Jutrznia i Nieszpory powinny być modlitwą poranną oraz wieczorną rodziny. Dzisiejsze warunki życiowe nie są korzystne dla wspólnoty rodzinnej. Dzisiaj trudno rodzinie ciągle być razem, żyć blisko siebie. Członkowie rodzin często są rozproszeni i oddzieleni od siebie. Właśnie w takiej sytuacji Jutrznia i Nieszpory odmawiane prywatnie przypomną im o ich związku z rodziną i z parafią. Z kolei odnalezienie swego związku z rodziną i z Kościołem parafialnym, a przez niego z Kościołem powszechnym i z Chrystusem będzie dla każdego źródłem siły pozwalającej świadczyć o Bogu na wszystkich drogach ludzkiego życia.

ks. Władysław Głowa, Przemyśl

<sup>30</sup> Porządek nabożeństw biskupa Jana Szembeka z r. 1719, Kurendy 1 (1701—1741); synod 1723 r.: J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. VIII, s. 308 nn; porządek nabożeństw biskupa Antoniego Gołaszewskiego z r. 1787: Kurendy X (1787—1825).

<sup>31</sup> Porządek nabożeństw biskupa Jana A. Potockiego z r. 1826: Kurendy XI (1826—1840) porządek nabożeństw biskupa Łukasza Ostoi Soleckiego z r. 1892: Kurendy 1892, nr 1.